WYD. „AB" NAKŁAD 89.903 EGZ. CENA 50 GR

Z CZYTELNIKAMI PRASY DLA CZYTELNIKÓW

KURIER Szczeciński

ROK XVI Środa, 17.II 60 r. Nr 40 (4864)

POLITYKA POLSKA:

DALSZE ODPRĘŻENIE w stosunkach międzynarodowych

Expose min. Rapackiego w Sejmie wywołało olbrzymie zainteresowanie w kraju i za granicą

Min. Adam RAPACKI

JAK JUŻ DONOSILIŚMY, WCZORAJ ODBYŁO SIĘ POSIEDZENIE SEJMU PRL.

Sejm uchwalił jednomyślnie 3 projekty ustaw:

+ o akademiach wojskowych,

+ o zmianach w obowiązujących przepisach o przedsiębiorstwach państwowych,

+ o zmianie przepisów o Państwowym Arbitrażu Gospodarczym.

Po krótkiej przerwie min. spraw zagranicznych Adam Rapacki wygłosił expose o polityce zagranicznej rządu.

Expose wywołało ogromne zainteresowanie w kołach politycznych w kraju i za granicą. Świadczy o tym fakt, że loże dyplomatyczne tak samo jak i prasowe w których obok dziennikarzy krajowych znajdowali się liczni korespondenci zagraniczni — wypełnione były do ostatniego miejsca.

Izba serdecznie oklaskiwała mówcę.

Min. Rapacki stwierdził m.in.

• Trwałe pokój we współistnieniu narodów pomimo różnic ustrojowych jest możliwe, co więcej jest ono jedynym wyjściem, jeśli się chce żyć.

• System kolonialny czy półkolonialny ulega nieodwracalnemu i szybkiemu rozkładowi.

• Powszechnie akceptowana przez rządzące klasy koła na Zachodzie polityka z pozycji siły straciła materialne oparcie.

• W miarę wzrostu sił i przewagi systemu socjalistycznego będą rosły elementy odprężenia i szanse trwałego pokojowego współistnienia.

• Drogę do nowego okresu — spotkań n. najwyższym szczeblu i prób współnego rozwiązywania zagadnień międzynarodowych o-

(Dokończenie na str. 2)

Pogotowie w pałacu Buckingham

W OCZEKIWANIU na nowego potomka królewskiego, przed pałacem Buckingham w Londynie zatrzymują się tłumy ciekawych.

FOT—CAF

8000 ludzi sparaliżowanych do końca życia

Epilog największego zatrucia w historii świata

GENEWA PAP. Międzynarodowy Czerwony Krzyż ogłosił obecnie raport w sprawie stanu zdrowia ofiar „największego zatrucia, jakie nastąpiło ubiegłej jesieni w Maroku. Raport opiera się na badaniach przeprowadzonych przez lekarza kanadyjskiego, prof. GINGGRASA, który z ramienia Międzynarodowego Czerwonego Krzyża zorganizował pomoc lekarską dla ofiar zatrucia.

Ponad 10 tysięcy ludzi na trutych zostało olejem zmieszanym z olejem maszynowym, zakupionym przez handlarzy marokańskich w amerykańskich bazach lotniczych znajdujących się na terenie Maroka. Olej ten służył do przemywania motorów samolotowych. Kupcy zmieszali go z oliwą jadalną i sprzedali na rynkach trującą mieszaninę jako prawdziwą oliwę. Z 10 tysięcy zatrutych, 4 tysięcy — stwierdza raport — zostanie w całe życie sparaliżowanych. Trucizna wchłaniała z olejem maszynowym porażała i zniszczyła tkanki ich nerwów ruchowych.

Dane te nie są ostateczne. Istnieją obawy, że liczba sparaliżowanych jest znacznie większa, ponieważ w odległych górskich okolicach Rifu wciąż nadejdą się nowe ofiary zatrucia.

Połowę zatrutych stanowią dzieci poniżej 15 lat. Najgroźniejsze objawy paraliżu spotyka się u kobiet i starszych ludzi.

Królowa Elżbieta II spodziewa się dziś rozwiązania

LONDYN (inf. wł.). Od środy trwa w pałacu królewskim, Buckingham ostre pogotowie. Królowa brytyjska Elżbieta II opuściła swe stałe apartamenty i przeniosła się do pokoju, w którym nastąpi rozwiązanie. Późnym wieczorem królowa odwiedzili trzej nadworni lekarze celem przeprowadzenia ostatnich badań przed porodem.

Narodziny trzeciego dziecka królewskiego oczekiwane są w ciągu najbliższych godzin, najprawdopodobniej nastąpi to jeszcze dziś w środę.

TAK WYGLĄDAŁ wybuch francuskiej bomby atomowej w Reggane na Saharze w dniu 13. II.1960 r., który jeden z dzienników afrykańskich nazwał „eksplozją prestiżu Francji..."

CAF — telefoto

Pos. WICHŁACZ przewodniczącym Sejmowej Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi

WARSZAWA PAP. 16 bm. w przerwie posiedzenia Sejmu, odbyło się posiedzenie komisji gospodarki morskiej i żeglugi.

W związku z powołaniem pos. J. MACHNO na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Żeglugi i Gospodarki Wodnej złożył on rezygnację ze stanowiska przewodniczącego Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi. Na stanowisko to Komisja powołała pos. F. Wichłacza.

ADENAUER PODSYCA WOJENNE NASTROJE

BONN PAP. Rząd boński pozostaje głuchy na żądanie zachodnioniemieckiej i światowej opinii publicznej, które domagają się odprężenia w sytuacji międzynarodowej. Dał temu wyraz ponownie kanclerz NRF Adenauer w czasie swego wystąpienia na uniwersytecie kolońskim. Poruszając zagadnienia międzynarodowe kanclerz boński wysunął pod adresem mocarstw zachodnich postulat bezkompromisowości i pozostawania na dotychczasowych pozycjach w sprawie Berlina zachodniego.

Kanclerz skorzystał z okazji, aby wypowiedzieć się przeciwko nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z krajami socjalistycznymi. Na zakończenie wziął on w obronę ministra do spraw przesiedleńców OBERLAENDERA którego ustąpienia domagają się coraz szersze kręgi zachodnioniemieckiej opinii publicznej.

Buntownicy będą sądzeni w Paryżu!

Decyzja trybunału kasacyjnego Francji już zapadła

PARYŻ PAP. Trybunał kasacyjny, najwyższa francuska instancja sądowa, postanowił przekazać sądom paryskim sprawy prowadzone przeciwko przywódcom buntu ultrasów w Algierii. Umotywowanie tej decyzji brzmi: „Atmosfera panująca w Algierze może przeszkodzić normalnemu wymiarowi sprawiedliwości".

W związku z tą decyzją aresztowani przywódcy ultrasów przywiezieni zostaną do więzień paryskich.

(f-r)

Polowanie na tajemniczą łódź podwodną

W ARGENTYNIE wzrasta napięcie w związku z kolejnymi zapowiedziami „globalnego ataku" przeciwko nieznanym łodziom podwodnym. Ministerstwo floty oznajmiło, że morskie i lotnicze siły Argentyny wykryły drugą łódź podwodną w Zatoce Nuevo. — „Jedna z łodzi wydaje się być uszkodzona, druga zaś funkcjonuje normalnie". Dwa samoloty floty USA wylądowały w Argentynie z nowoczesnym sprzętem do walki z łodziami podwodnymi. Są to bomby głębinowe, które szybko osiągają dużą głębokość.

Nastąpiło nowe wydarzenie, równie tajemnicze, jak poprzednie. Na wybrzeżu Zatoki Nuevo znaleziono ciało niezidentyfikowanego płetwonurka, który prawdopodobnie został zabity granatem głębinowym w chwili, gdy napierwał uszkodzenia łodzi. (Ag)

Granice Polski są zabezpieczone (Z expose min. Rapackiego) Sejm aprobuje wytyczne polityki zagranicznej rządu (Patrz str. 2)

Plenum KM PZPR w Szczecinie

WCZORAJ obradowało Plenum KM PZPR. Plenum uchwaliło program obchodów XV rocznicy wyzwolenia Ziemi Szczecińskiej.

Plenum omówiło także problemy wynikające z uchwał IV Plenum KC PZPR.

* * *

DZIŚ o godzinie 9 rano rozpoczęła się konferencja sprawozdawcze wyborcza Komitetu PZPR w Garnizonie Szczecińskim.

Referat sprawozdawczo - wyborczy wygłosił I sekr. Komitetu PZPR — ob. Stanisław KARCZYŃSKI.

W konferencji uczestniczą I sekr. KW PZPR — Antoni WALASZEK oraz sekretarze KM PZPR Stanisław RYCH LIK i Bronisław ŻYMEŁKA.

Obrady trwają.

Rotacja

STOP!

(miejsce na ostatnią wiadomości, dla których warto przerwać drukowanie „Kuriera").

Przebywający w Pakistanie z wizytą oficjalną zachodnioniemiecki minister spraw zagranicznych von Brentano zapowiedział przyjęcie zaproszenia swego kolegi z Kraju Ayub Khana do odwiedzenia NRF. Ayub Khan przyjął zaproszenie. Termin wizyty ma zostać ustalony w drodze dyplomatycznej. W otoczeniu Brentano oświadczył Karaczi uważa się z kulminacyjną wizytę do Indii.

Zbrojenia Niemiec główną przeszkodą na drodze odprężenia

Dokończenie expose min. Rapackiego

twierdził: proponuje zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i uregulowania sprawy Berlina jako międzynarodowego, wisto Chruszczowa w USA i rozległy plan całkowitego i powszechnego rozbrojenia.

• Polska polityka zagranicznego pokolenia jak polityka ZSRR i innych państw socjalistycznych, zakładała od dawna perspektywę rozwoju sytuacji międzynarodowej aż ostatecznego wojny do trwałego pokojowego współistnienia.

Po omówieniu łączących Polskę z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi stosunków któ re jeszcze nigdy nie by ły tak dobre jak obecnie i rozwijającej się współpracy w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej min. Rapacki nawiązując do ostatniej konferencji państw — stron Układu Warszawskiego podkreślił:

• To co się na Konferencji mówiło o stagnacji napięcia przesadzało nad tym, co trzeba było powiedzieć w sprawach chronienia ci.

W dalszym ciągu swego exposé min. Rapacki stwierdził:

• Rozwijają się nasze stosunki z Jugosławią, współpracujemy z wielkimi państwami Azji, rozwijamy współpracę z krajami Bliskiego Wschodu i Afryki.

• Popieraliśmy nasze stosunki z krajami Zachodu.

• Notuje się postęp w stosunkach z USA i Kanadą.

• Chcielibyśmy aby obywatele różnych krajów pełnego pochodzenia, którzy jest kilka milionów- przyczynili się do zbliżenia między starą a nową ojczyzną.

• Od 12 lat Adenauer prowadzi politykę zmierzającą do odbudowy imperia hitlerowskiego, militaryzacji Niemiec zachodnich i rewizji granic.

• Politykę tę można zdemaskować i rozwiązać przy pomocy rozumnej tezy światowych wobec Polski.

• Armia zachodnio-niemiecka sięga po broń rakietowo-jądrową, chce być najsilniejszą armią w Europie zachodniej.

• GRANICE POLSKI SĄ DOSTATECZNIE ZABEZPIECZONE.

• ZAWARCIE traktatu pokojowego z Niemcami byłoby ogromnym krokiem na drodze odprężenia, wielkim wkładem w stabilizację pokojowych stosunków w Europie.

• Radziecka propozycja zaniechania i powstrzymania rozbrojenia odpowiada obecnej ubiektywnej sytuacji społeczno-politycznej na świecie.

• Polska w swej polityce, w działalności w organach międzynarodowych wielokrotnie w Komitecie Rozbrojeniowym is państw będzie w miarę możliwości przyczyniać się do zniesienia odprężenia międzynarodowego.

Po wygłoszeniu exposé i dyskusji, w której przemawiało 10 posłów Sejm uchwalił rezolucję aprobującą wytyczne polityki zagranicznej rządu przedstawione w exposé ministra.

Sejm przyjął również uchwałę wyrażającą pełną solidarność z treścią apelu Rady Najwyższej ZSRR do parlamentów i rządów wszystkich krajów świata w sprawie powszechnego rozbrojenia i oparcia stosunków między państwami na zasadach pokojowego współistnienia.

Drugi dzień obrad Sejmu

WARSZAWA PAP. 17 bm. o godzinie 9 rano — Sejm wznowił obrady. W dniu dzisiejszym rozpoczonych zostanie 10 projektów ustaw oraz odbędzie się pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy karno-skarbowej.

W związku z tym, iż na ręce marszałka Sejmu wpłynął wniosek prezesa Rady Ministrów o dokonanie zmiany na stanowisku ministra komunikacji, Sejm uzupełni porządek obrad o tą sprawę.

Poseł Jan Polski (PZPR) z ramienia komisji spraw wewnętrznych omówi dzisiejszym projekt ustawy o orderach i odznaczeniach.

Obrady trwają.

Rada honorowa CDU zbada sprawę Oberlaendera

Frakcja parlamentu CDU/CSU, po bardzo ostrej dyskusji, zwróciła się do „rady honorowej" partii o zbadanie skuteczności zarzutów w sprawie ministra Oberlaendera. Rada ta ma przedstawić swoją decyzję, a jedynie do zreferowania swego poglądu (ZAP).

Projektantom mieszkań pod rozwagę

Lepiej 3 małe pokoje niż 2 większe

Meble - wbudowane ale bez tandety

W JEDNYM z ostatnich numerów „Expressu Wieczornego" p. W Czecerda z Instytutu Budownictwa Mieszkaniowego pod sugestywne wyniki ankiety jaką przeprowadziła. Główne pytanie ankiety dotyczyło rodzajów mieszkań, jakie zdaniem biorących w niej udział, były by najbardziej wygodne.

OGROMNA większość, to zwolennicy mieszkań o większej ilości pokoi na tej samej powierzchni. Najciekawsze były przy tym wypowiedzi rodzin 3 i 4-osobowych, które na podstawie doświadczeń z życia co dziennego oznajmiały, że wolą mieć w mieszkaniu 2 małe pokoje, niż na tej samej powierzchni jeden duży. Członkowie rodzin 4-osobowych oświadczali, że najlepiej odpowiadały by im mieszkania składające się z trzech pokoi i niewielkiej kuchni.

Takie rozplanowanie pomieszczeń umożliwia, zdaniem uczestników ankiety, niekrępujące rozlokowanie się wszystkich użytkowników rodzin w 2 pokoi, a młodych małżeństw, jak też rodziców i dzieci.

Większość uczestników wypowiedziała się za małą powierzchnią kuchni i całkowitą rezygnacją z wyposażenia niem kącika na niewielką spiżarkę czy inne, drobne. Ta ostatnia miała szczególnie wielu zwolenników wśród pracowników fizycznych.

Znaczna ilość osób biorących udział w ankiecie, wyraziła chęć zaopatrzenia ich tami odpowiedniej sumy za wbudowanie w ścianę jednego z pokoi dużej, 4-drzwiowej szafy. Zastrzegano jednak, by meble wbudowywane zarówno w kuchni jak i pokojach i przedpokoju, wykonane by z solidnie i bez tandety.

PONIEWAŻ w rozbudowującym się Szczecinie sprawy zakwaterowania są wielu ludziom bardzo bliskie, zapoznajemy naszych Czytelników z warszawską ankietą i zadajemy, że nie brakuje wśród nich takich, którzy podobnie jak my, podzielaliby (są pod nią podpisani Czytelnicy) pogląd

Powtarzając tezę o „groźbie komunistycznej"

Eisenhower

żąda od Kongresu 4.175 mln dolarów na „pomoc" dla zagranicy

WASZYNGTON PAP. Prezydent Eisenhower zwrócił się do Kongresu USA o przyznanie na pomoc dla zagranicy w roku finansowym 1960/61 sumy 4.175.000.000 dolarów.

W roku ubiegłym Eisenhower domagał się od Kongresu przeznaczenia na ten cel 3.338.000.000 dolarów, z otrzymał 2.225.000.000 dolarów.

W przedstawionych we wtorek w specjalnym orędziu propozycjach na temat pomocy dla zagranicy Eisenhower proponuje, by przeznaczyć na pomoc wojskową 1 miliardy dolarów (o 766 milionów dolarów więcej, niż wynosi odpowiednia kwota w budżecie roku bieżącego). Reszta (z ogólnej sumy 4.175 mln dolarów) ma stanowić pomoc gospodarczą i techniczną, jednakże znaczną jej część — 724 mln dolarów projektuje prezydent wydzielić na dodatkowe kredyty wojskowe dla tych państwach USA, dla których wydatki na cele militarne stanowią brzemię szczególnie ciężkie.

Uzasadniając potrzebę utrzymania, a nawet zwiększenia pomocy wojskowej Eisenhower powiedział między innymi tezę o „groźbie komunistycznej". Powiedział, że „groźba" ta utrzymuje się, „mimo iż w ciągu roku ubiegłego Związek Radziecki przejawił tendencje wyjaśnienia dla pewnych odprężenia". Eisenhower wypowiada się też za kontynuowaniem „maksymalnej pomocy" dla reżimu Czang Kai-szeka na Taiwanie.

Przeznaczone fundusze dla krajów wojskowe (przeważnie w wysokości 762 mln dolarów) mają otrzymać trzy marionetkowe reżimy wschodnio-azjatyckie: Korei południowej, Wietnamie południowym oraz na Taiwanie. Eisenhower zdecydował się na zwiększenie tego funduszu o 485 mln dolarów.

Po francuskiej eksplozji atomowej

Chmura radioaktywna sunie na wschód

WASZYNGTON PAP. Wtorkowy „Washington Post" podaje, że według meteorologów z amerykańskiego biura pogody, obłok radioaktywny, który powstał po francuskiej eksplozji atomowej na Saharze, płynie obecnie na wschód w kierunku na Turcję, Egipt, Arabię Saudyjską i Libię.

SPECJALNY KOMUNIKAT FRANCUSKIEGO MINISTERSTWA SIŁ ZBROJNYCH

PARYŻ PAP. „Próba pierwszej francuskiej bomby atomowej odbyła się zgodnie z przewidywaniami" — tak rozpoczyna się podany przez AFP komunikat francuskiego ministerstwa sił zbrojnych.

Komunikat zapewnia, że w związku z przeciwwskazaniami środkami ostrożności „ludności Sahary i krajów sąsiednich nie grozi niebezpieczeństwo". Środki ostrożności dotyczyły — według komunikatu — trzech głównych niebezpieczeństw związanych z wybuchem atomowym: błysku świetlnego, fali podmuchu i opadów radioaktywnych.

Niemniej jednak ten sam komunikat stwierdza, że w miejscowości Hamoudia, położonej o 48 km. od miejsca eksplozji, stwierdzono „lekką radioaktywność". Chmury radioaktywne przesuwają się w kierunku południowo-wschodnim na strefę pustynną — głosi komunikat. Nie dodaje, że w kilka godzin po wybuchu zostały one w znacznym stopniu rozproszone.

Komisja haska w opałach

HAGA (PAP). Władze na rzecz organizacji bolesnej ofiarom Ruchu Oporu odtransewały się od szw. „komisji haskiej", która — skłaniając się przeważnie z b. członków ruchu oporu — ciągu się obecnie oczyścić Oberlandera z zarzutów stawianych mu w związku z masakrą inteligencji polskiej we Lwowie w 1941 r.

Większe wygrane

CIĄGNIENIA
1 KLASY 24 KLP 16 BM.
(TABELA NIEUZĘDOWA)

ZŁ	250.000	nr	37345.	
ZŁ	50.000	—	nr nr	3323 14200
32345	32335.			
ZŁ	10.000	—	nr nr	13200
24397	24380	30044	42811	47442
78815	13211.			
ZŁ	5.000	pozty	nr nr	6318
9620	17010	17262	19634	20080
23063	42836	43046	48787	49185
49618	49635	51774	52158	54134
54307	59741	59833	59888	

oraz 61 wygranych po 2000 zł i 126 wygranych po 1.000

ODDANE DO DRUKU

O GODZ. 9.30

NIKITA CHRUSZCZOW GOŚCIEM BURMY

• **RANGUN PAP. Bawiący tu z oficjalną wizytą na zaproszenie rządu burmańskiego premier radziecki N. S. Chruszczow spotkał się z prezydentem Unii Barmańskiej U Win Maungiem i odbył z nim rozmowę w serdecznej, przyjaznej atmosferze. Następnie premier Burmy generał Ne Win złożył wizytę premierowi ZSRR Chruszczowowi. Rozmowa między obu mężami stanu toczyła się w duchu całkowitego wzajemnego zrozumienia. Odbyło się też spotkanie N. S. Chruszczowa z wybitnym działaczem społecznym i politykiem Burmy, przywódcą partii politycznej — „czystej" antyfaszystowskiej ligi wolności ludu U Nu. Rozmowa miała przyjazny charakter.**

SPRAWA BIZERTY ZNOWU NA TAPECIE!

• **PARYŻ PAP. We wtorek minister spraw zagranicznych Tunezji Mokadem wręczył ambasadorowi Francji w Tunezji Boegnerowi notę stanowiącą odpowiedź na notę rządu francuskiego z 5 bm. w sprawie Bizerty. Jak wiadomo, rząd tunezyjski domaga się ewakuacji wojsk francuskich z Bizerty, która do tej pory była francuską bazą wojskową. Boegner przybywa dziś do Paryża w celu przeprowadzenia konsultacji z rządem francuskim.**

RADA PAŃSTWA CHRL ZATWIERDZIŁA UKŁAD Z BURMĄ

• **PEKIN PAP. Rada państwowa ChRL zatwierdziła wczoraj układ o przyjaźni i współpracy między Chinami i Burmą oraz porozumienie w sprawie granicy zawarte między obydwoma krajami.**

REZOLUCJA LABOURZYSTÓW W IZBIE GMIN

• **LONDYN PAP. Grupa deputowanych labourzystów do parlamentu brytyjskiego zebrała we wtorek w Izbie Gmin projekt rezolucji, w którym charakteryzuje politykę wyścigu zbrojeń, jako „samobójstwo" i wzywa rząd brytyjski do prowadzenia polityki obliczonej na powszechne rozbrojenie.**

DELEGACJA DZIAŁACZY RADZIECKICH PRZYBYŁA DO WASZYNGTONU

• **WASZYNGTON PAP. We wtorek przybyła do Waszyngtonu delegacja działaczy państwowych ZSRR z premierem Federacji Rosyjskiej Połiańskim na czele, która odbywa podróż po Stanach Zjednoczonych.**

DYMISJA SYCYLIJSKIEGO RZĄDU AUTONOMICZNEGO

• **RZYM PAP. We wtorek podał się do dymisji autonomiczny rząd sycylijski z przywódcą unii społeczno-chrześcijańskiej Milazzo na czele. Rząd autonomiczny, w skład którego poza członkami unii społeczno - chrześcijańskiej wchodzili kilku działaczy bez partyjnych, cieszył się poparciem komunistów, socjalistów i przedstawicieli innych partii występujących na rzecz autonomii i rozwoju gospodarczego Sycylii.**

KANADA PRZECIWKO WSZELKIM NOWYM EKSPLOZJOM NUKLEARNYM

• **NOWY JORK PAP. We wtorek wieczorem na zakończenie 3-dniowej debaty w kanadyjskiej Izbie Gmin nad polityką zagraniczną rządu kanadyjskiego przemówienie wygłosił minister spraw zagranicznych Howard Green. Pod kreślił on, że Kanada konsekwentnie sprzeciwiać się będzie dokonywaniu wszelkich nowych eksplozji nuklearnych obojętnie, czy będzie ich usiłowała dokonać Francja, czy też jakiś inny kraj.**

Z ostatniej chwili

Płoną olbrzymie zbiorniki z ropą naftową w Argentynie

6 osób znalazło śmierć w płomieniach

NOWY JORK PAP. Jak donoszą z Buenos Aires, w miejscowości Villa Bustos w argentyńskiej prowincji Cordoba płoną olbrzymie zbiorniki z ropą naftową należące do towarzystwa „Shell". Pożar ogarnął około 10 milionów litrów benzyny. Płomienie sięgają na 300 metrów wysokości. Około trzydziestu strażaków i żołnierzy walczy o zlokalizowanie pożaru. Ewakuowano znajdujące się w pobliżu dwa szpitale oraz ośrodek wypoczynkowy.

POŻAR spowodował nie tylko olbrzymie straty materialne, które obliczane są na kilkaset milionów pesos, ale pochłonął również ofiary w ludziach. Do tej pory zginęło 6 osób w tym jedno dziecko, a oparzenia odniosło 32 osób.

Władze argentyńskie prowadzą szczegółowe śledztwo w sprawie wybuchu pożaru. Istnieje bowiem podejrzenie iż wybuchł on wskutek podłożenia bomby.

Dziś mamy REPORTER KURIERA ZANOTOWAŁ

ŁOWACZE na Morzu Północnym jednostki Dalmoru, Gryf i Odry mają znaczne możliwości połowów. Siła wiatru waha się w granicach 3—4 stop. B. Najlepsze wyniki osiągnął kuter „Radunia" — 20 beczek śledzi i 15 makreli. Do portu wszedł w niedzielę „Unia" i „Szczecin". Przed południem wyszły w morze „Soldek" i „Katowice". Właściciele przedsiębiorców to drobnica. „Orłowo" przywiozło z Egiptu bawełnę transzytową dla Czechosłowacji.

UBIEGŁA doba — jak relacjonuje dr Pilski te szpitala przy Unii „gorąca". Izba przyjęć zarejestrowała 30 pacjentów, na stole operacyjnym, w ciągu nocy, znalazło się 8 osób.

POGOTOWIE Ratunkowe interweniowało od wczoraj 8 rano aż w 17 przypadkach. W większości do ofiar burd pijaczkich.

KLINIKA na zaleceniu szanowała 7 urodzin. W tym 5 dziewczynek (jedna przyszła na świat o godz. 0). Troje w klinice na P. Skargi urodziło się dziewczynka.

STRAŻ Pożarna interweniowała w Bobolinie, gdzie w miejscowym PGR spaliła się stodoła i obora. Ofiar w ludziach nie było. Kilkanaście minut po piątej wybuchł pożar w sklepie spożywczym przy ul. Nadwiślańskiej 18. Ogień przyniósł 3 tys. złotych strat. Spłonęło [illegible]

Na metr przed saniami na przejeździe kolejowym maszynista zdołał zatrzymać pociąg

WIELE szczęścia miał Jan PIOTROWSKI. Jadąc saniami załadowanymi cegłą na szlaku Człachów — Komopki ugrzązł w śniegu na niestrzeżonym przejeździe kolejowym.

W tym momencie nadjeżdżał pociąg osobowy nr 15-13 (Warszawa — Olsztyn). Wydawało się że katastrofa jest nieunikniona. Jednakże ma szczęście. DMOCHOWSKI niemal w ostatniej sekundzie uruchomił hamulce i lokomotywa zatrzymała się na metr przed saniami PIOTROWSKIEGO. Pasażerowie wraz z maszynistą wyprowadzili z torów sanie.

7 DZIENNIKÓW PORANNYCH

DZISIEJSZY „Głos Szczeciński" przynosi wiadomość o odbywającym się w Warszawie Kongresie Muzykologów a całego świata. Na otwarciu Kongresu przemawiali kierownik Instytutu Muzykologii dr Zofia LISSA i członek Rady Państwa Leon KRUCZKOWSKI.

W gazecie tej warto również przeczytać korespondencję AR-y z Pekinu pt. „Wiosna i maki w [illegible]

Sędzia zamknięty w areszcie

SĄD w Melsungen (NRF) skazał na trzy tygodnie aresztu bez wieszenia radcę tego trybunału, sędziego Wilhelma WITTMAAKA, za prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwym. Ponadto odebrano mu na 3 miesięcy prawo jazdy oraz wymierzono grzywnę w wysokości 50 marek.

Wyrok wydał sędzia, który ostatnio jest [illegible]

Uwaga marnotrawstwo!

Kosztowna gwarancja
Naprawa droższa od radioodbiornika

„PRZED niespełna 10 miesiącami — pisze nasz czytelnik p. J. P. ze Szczecina — kupiłem radioodbiornik marki „ETIUDA". Nim minęło upłynął musiałem radio zanieść do naprawy, gdyż najpierw coś zaczęło brzęczeć, a później na wszystkich falach odbierałem wyłącznie rozgłośnię szczecińską. Za naprawę nic zapłaciłem, gdyż odbyła się na podstawie karty gwarancyjnej, ale punkt remontowy naliczył sobie ponad 300 zł, którymi obciąży wytwórcę. Radio pograło czas jakiś, ale znowu „wydziadlo". Naprawa kosztowała 400 zł. Ostatnio, zaczęło znowu warczeć i myślę, że ogólny koszt napraw gwarancyjnych wzrośnie do 1000 złotych. A cały radioodbiornik marki „ETIUDA" kosztował dwa „kawałki".

W UB. roku sprzedano w Szczecinie radioaparatów za 39 milionów i telewizorów za blisko 13 mln zł. W tym samym czasie dokonano napraw gwarancyjnych za prawie 1.850.000 zł, co wynosi ok. 3 proc. Wynika z tego, że nie wszystkie odbiorniki są tak złe, jak ów przytoczony, ale mimo to, suma jest poważna.

Jak oświadczył dyrektor ZUR, inż. Lenar, zeszłoroczny koszt napraw był wyższy od sumy umów zawartych z wytwórcami. Najwięcej uszkodzeń notuje się wśród wyrobów „Diora".

Klienci tracą masę czasu odwożąc odbiorniki do zakładów naprawczych i wykłócając się o skrócenie terminu remontu.

Nie wiemy jakie są straty zakładów radiowych wskutek wadliwej produkcji w skali całego kraju, ale są niewątpliwie znaczące.

A.ROM

Nie dotrzymali terminów
— zapłacili ponad 650 tys. zł

KOMISJA arbitrażowa przyjmowała w ub. r. w samym tylko budownictwie trzw. kary konwencjonalne na sumę ponad 650 tys. zł. Najwięcej zapłaciło Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 2 — 257 tys. zł. Na drugim miejscu uplasowało się Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane — 209 tys. zł, na trzecim — Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejsk. nr 1 — 186 tys. zł.

Z przestrzeganiem umów, a szczególnie zawartych w nich terminów zakończenia określonych robót jest w szczecińskim budownictwie od lat bardzo źle. Wysokie sumy trzw. kar umownych ściąganych co roku świadczą równocześnie, że opóźniamie prac budowlanych, wielokrotnie odwlekanie terminów oddania do użytku danego budynku mieszkalnego — jest nie zawsze uzasadnione. Trzeba więc płacić, i to niemało.

(dm)

A tu pomaga postęp techniczny

85 tys. zł mniej kosztować będzie produkcja dźwigu w szczecińskiej wytwórni

— ZNALEZIENIE metod technicznego organizacyjnych prowadzących do oszczędności materiałów, przede wszystkim metali kolorowych i eliminujących, gdzie tylko będzie można, czynności szczególnie pracochłonne — to nasze główne zamierzenia w dziedzinie postępu technicznego — informuje naczelny inżynier Szczecińskiej Fabryki Maszyn Budowlanych — W. Gierbolka.

Pokaźną ilość godzin roboczych będzie można zaoszczędzić m.in. przez zmiany konstrukcyjne niektórych elementów żurawia. Dotąd np. podawano „nogi" dźwigu budowlanego po spawaniu dalszej obróbce na tzw. wytaczarce. Już od marca spawać się je będzie z uprzednio specjalnie przygotowanych elementów. Żmudna czynność wytaczania zostanie wyeliminowana, a ilość godzin pracy potrzebnych do wykonania tej części dźwigu, zmniejszona o ok. 26. Zważywszy, że w rocznym planie produkcji przewidziane jest przygotowanie ok. 800 „nóg" dźwigowych — oszczędność czasu będzie znaczna.

— Spodziewamy się stwierdza inż. W. Gierbolka — że wykorzystanie przewidzianych innowacyjnych usprawnień technicznych oraz jeszcze w tym roku zmniejszenie kosztów produkcji jednego dźwigu budowlanego z 535 tys. zł do 450 tys. zł.

PLAKAT „Roku Chopinowskiego". Autor Joseph Mc Grath. Fot—CAF

Konkurs — wystawa prac szczecińskich plastyków — amatorów

CELEM popularyzacji dorobku wielu utalentowanych plastyków amatorów woj. szczecińskiego — Wydział Kultury Prezydium WRN w Szczecinie, organizuje w Dniach Oświaty Książki i Prasy w r. 1960 Wojewódzką Wystawę prac amatorskich.

W konkursie — wystawie mogą brać udział wszyscy amatorzy plastycy bez względu na wiek z wyjątkiem uczniów szkół podstawowych oraz uczniów Liceum Sztuk Plastycznych w Szczecinie.

Temat konkursu oraz technika i materiał — dowolne.

Prace konkursowe zapakowane, należy przysyłać lub przywozić osobiście do Liceum Sztuk Plastycznych w Szczecinie (Siare Miasto).

Na odwrocie prac konkursowych podać: tytuł pracy, nazwisko autora, zawód, wiek, miejsce zamieszkania.

Ostateczny termin nadsyłania prac upływa z dniem 15 kwietnia 1960 r.

Prace uznane przez komisję za najlepsze zostaną zakupione przez Wydział Kultury Prez. WRN.

Wyniki konkursu zostaną podane w prasie w Dniach Oświaty Książki i Prasy — w maju 1960 r.

„Wszystko dla pań"
na 50-lecie Międzynarodowego DNIA KOBIET

SZCZECIŃSKA Liga Kobiet żyje przygotowaniami do obchodu 50-lecia Międzynarodowego Dnia Kobiet. Komisja historyczna L. K. zbiera materiały dotyczące życia i działalności wybitnych polskich działaczek. Nawiązano kontakty ze Związkiem Polek im. Marii Konopnickiej we Francji, przygotowuje się też wystawy obrazujące działalność organizacji kobiecej na Ziemi Szczecińskiej, wspólnie z TPD rozpisano konkurs na najładniejszą laurkę dla matki lub nauczycielki.

Do Komitetu Obchodu wpłynęło już wiele prac w związku z ogłoszonym KONKURSEM LITERACKIM na wspomnienia z walk kobiet o wyzwolenie społeczne i narodowe, działalnością Ligi Kobiet lub zagospodarowaniem Ziemi Szczecińskiej. Ze względu na duże zainteresowanie konkursem termin składania prac przedłużony został do 25 lutego br.

W ramach obchodu zorganizowany też zostanie w Szczecińskim PDT kiermasz handlowy pod hasłem „WSZYSTKO DLA PAŃ". (hs)

NIECODZIENNY POŁÓW

SENSACYJNEGO odkrycia dokonała mieszkanka Rzeszowa p. L. Kuśnierz w czasie kąpieli w Wisłoku Nurkując w pobliżu mostu wyszczerzyła ona z dna rzeki miecz żelazny z pochwą, ozdobioną licznymi ornamentami. Trofeum swe p. Kuśnierz przekazała specjalistom z Muzeum Okręgowego w Rzeszowie, którzy po dokonaniu oględzin miecza oraz zeskrobaniu rdzy dowiedli do ciekawych wniosków. Zdaniem ich miecz ten pochodzi z okresu laterańskiego, a więc z ok. 250 r. przed naszą erą i dostał się na teren Małopolski przypuszczalnie dzięki Celtom.

Liczący 2200 lat szaponat wzbogaci — po zakonserwowaniu zbiory rzeszowskiego Muzeum Okręgowego.

(al)

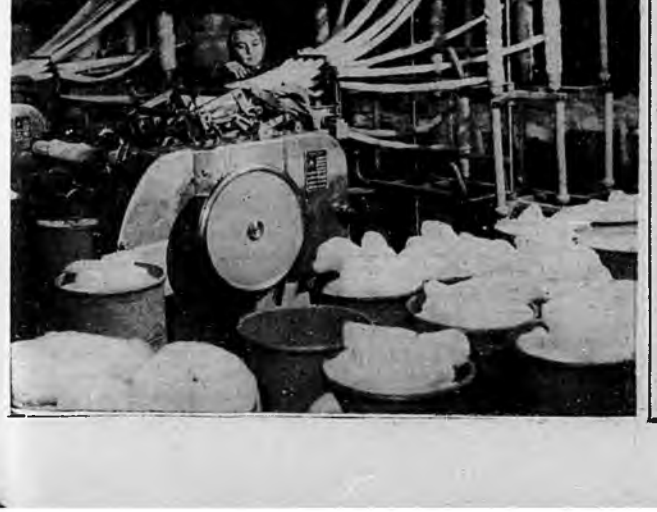

CAF-fot. Urzęda

Na marginesie „bolesnego problemu"

POSPIESZNE SĄDY

CZYTELNIK „Kuriera", p. Robert Skrodzki (Szczecin, ul. Zapadnicka 17 m. 5) przesłał nam list następującej treści:

PANIE REDAKTORZE!

Na tłusto wydrukowane „Czy potrafisz odpowiedzieć?" odpowiem chudym pytaniem: Jak się nazywa ten, kto ukrywa złodzieja? Podobno współczynnik złodziejstwa.

Jak się nazywa ten, kto ukrywa lajdaka, nie ujawniając jego nazwiska ze względów kompromitujących — kogo?

W Anglii każdy liczy za obywatelski obowiązek pomóc policji w zatrzymaniu złodzieja. U nas każdy liczy za świętym obowiązek go ukryć.

Robert SKRODZKI (adres)

W KRÓTKIM tekście p. Skrodzki zawarł kilka spraw. Sądzimy, że warto je rozważyć publicznie, w łonie naszego Czytelnikowi. A więc...

Panie Robercie Skrodzki.

Napisał Pan do Redakcji w związku z listem p. Ireny Barycz, zawierającym opis rozmów kilku dziewcząt-koleżanek na temat ich przeżyć wywołanych tym, że ojcowie ich powodują rozbicia rodzinne.

List ten wydrukowaliśmy pod nagłówkiem „Bolesny problem" i pod tytułem „Czy potraficie odpowiedzieć?" (11. 12. 1960) i zapraszaliśmy czytelników do wypowiedzenia się w poruszonej sprawie.

W liście swoim zdaje się Pan wyrażać pretensje do Redakcji, że nie podała do publicznej wiadomości nazwisk tych ojców. Chce Pana nawet lekceważyć, że zastąpiliśmy nazwisko „lajdaka" słowami się przez to „współczynnikami lajdactwa".

STANOWISKO Pana jest niesłuszne i niesprawiedliwe. Słusznie natomiast podejrzewa nas Pan o to, że nie podaliśmy nazwisk „ze względów kompromitujących". „Kogo?" — pyta Pan w liście.

PRZECIEŻ to chyba jasne. Gdyby wiadzie o te dziewczęta. Nie szą one w same nazwiska ze ich ojców. Dopiero wtedy, gdy to, co jest ich osobistym „bolesnym problemem", znanym tylko najbliższym koleżankom, stało się sprawą znaną całemu ich środowisku, wszystkim koleżankom i kolegom, znajomym, sąsiadom i sąsiadkom, dopiero wtedy Pan wyobrazić ich samopoczucie wobec wymownych spojrzeń, zmian tonu rozmowy, i najczęściej chyba, obiudnych wyrazów współczucia kryjących głód sensacji.

Po otrzymaniu listu p. Barycz kiej skomunikowaliśmy się z nią i upewniliśmy się, że opisane w nim sytuacje są autentyczne, osoby tam wymienione istnieją i mieszkają w Szczecinie. Za zgodą autorki usunęliśmy nazwiska, a nawet zmieniliśmy imiona dziewcząt. Czy zrobiliśmy źle? Niech nas czytelnicy osądzą.

JEST Pan także niesprawiedliwy w swoich twierdzeniach na temat społecznej pomocy organom policyjnym w wykrywaniu przestępstw. Niesprawiedliwy wobec własnego narodu. Nie „każdy" bowiem Anglik uważa za obywatelski obowiązek pomóc policji w zatrzymaniu złodzieja — i nie „każdy" Polak liczy za święty obowiązek go ukryć.

Wyższy stopień solidarności społecznej w stosunku do policji jest postawą, która się wyrzekaliśmy w ciągu wielu pokoleń, wobec własnej policji. Polecy przez 156 lat niewoli byli pod dozorem policji państw zaborczych, zwłaszcza policji „granatowej" w okresie międzywojennym i podczas okupacji też nie spopularyzowała „stróża porządku publicznego" w naszym społeczeństwie.

A jednak — mimo tak niesprzyjających warunków historycznych — w ostatnich szczególnie latach milicja nasza coraz częściej angażowana jest w wykrywaniu przestępstw. Pomoc ta objawia się zarówno w formie inicjatywy poszczególnych obywateli, jak i w formie odzewu na apele milicji ogłaszane w prasie i radio. Na pewno czytał i słyszał Pan takie apele. A czy Pan sądzi, że walka z przestępczością gospodarczą osiągnęłaby tak wielką skalę, gdyby nie bezinteresowna pomoc wielkich obywat. II, której bezczelność nie pozwala spokojnie patrzeć na rozkradanie społecznego majątku?

CHYBA zgodzi się Pan z nami, że nie można tak pochopnie i tak kategorycznie osądzać współrodaków, nawet gdyby tym osądem kierowały — w co nie wątpimy — najszczerzejsze intencje.

Pozdrawiamy!
REDAKCJA

Sprawy prawno-sądowe

Zwolnienie z pracy członka spółdzielni

KOMISJA kontroli technicznej, wydelegowana przez branżową instytucję nadrzędną, celem sprawdzenia poziomu pracy pewnej spółdzielni, stwierdziła, że brygada, w której zatrudniony był dany członek spółdzielni, wykonuje prace z nieterminami i że należy to uznać za brakoróbstwo, za co winę ponosi także ów członek spółdzielni.

Na podstawie tych danych rada nadzorcza wywnioskowała go spośród swojego grona i jednocześnie został on niezwłocznie zwolniony z pracy.

Nie pocieszając się do winy, zainteresowany odwołał się do właściwego wojewódzkiego związku spółdzielni pracy, który polecił spółdzielni ta zbadać go z powrotem.

W tym stanie rzeczy pokrzywdzony, pozbawiony w ciągu czterech miesięcy pracy, wystąpił przeciw ko spółdzielni o zasądzenie przypadającego mu za ten okres czasu wynagrodzenia tytułem odszkodowania za bezzasadne pozbawienie zatrudnienia.

Sąd wojewódzki nie uwzględnił tego roszczenia, skoro bowiem kontrola techniczna stwierdziła, że powód świadomie dopuszczał się brakoróbstwa, to spółdzielnia miała prawo zwolnić go. A że go po czterech miesiącach z powrotem przyjęła, to stało się to tylko w wyniku polecenia organu nadrzędnego.

Sąd Najwyższy nie podzielił tego poglądu. Przede wszystkim Sąd Najwyższy uznał, że spółdzielnia wobec swego członka i w ogóle wobec osób trzecich nie może zasłaniać się jakimkolwiek poleceniem instytucji nadrzędnej. Spółdzielnia sama występuje na zewnątrz i sama też ponosi skutki swego działania, zwłaszcza oparte one było na poleceniu z góry. Toteż i w omawianym wypadku spółdzielnia byłaby uprawniona do pozbawienia zainteresowanego pracy tylko wtedy, gdyby stwierdzona przez komisję kontrolną wchybienia rzeczywiście zachodziły i były przez niego zawinione.

ORÓŻ Sąd Wojewódzki tych istotnych dla sprawy okoliczności nie sprawdził i poprzestał na samym protokole komisji kontrolnej, uznając go za dostateczny dowód winy zainteresowanego członka spółdzielni. Sąd Wojewódzki powinien był przez przesłuchanie świadków, zarówno z grona komisji kontrolnej, jak i pracowników spółdzielni, wszech stronnie ustalić, jaki był udział członka w brakoróbstwie zarzucanym całej brygadzie i czy winę jego była tak wydatna, że mogła stać się podstawą niezwłocznego zwolnienia z pracy.

Co do wykluczenia ze spółdzielni, od którego ów członek nie odwołał się do wyższego szczebla, to Sąd Najwyższy ponownie zaznaczył, że wykluczonemu przysługuje prawo dochodzenia od spółdzielni odszkodowania za bezzasadne zwolnienie z pracy niezależnie od tego, czy pragnie on nadal pozostać członkiem spółdzielni.

W. N.

— ALEŻ OCZYWIŚCIE panie naczelniku, że pan tego nie może pamiętać i musi pan to dopiero odtworzyć. Może jakieś zapiski w kalendarzu pana, lub pana Zgorzelskiego, byłyby tu pomocne, to samo dotyczy jego sekretarki... Tak, tak proszę do mnie dzwonić, będę jeszcze godzinę w Komendzie. Do widzenia.

Dopiero po tych dwóch telefonach kapitan zwrócił się do sierżanta magistra.

— Miałeś jakieś plany na dzisiejszy wieczór?

Niedzielski nie odpowiedział na zapytanie, tylko zapytał z kolei co ma zrobić. Kapitan podszedł do sierżanta i poklepał go po ramieniu:

— Jesteś morowiec. Zajmij się sprawdzeniem alibi samochodu inżyniera. Tego, niestety, nie można odkładać do jutra.

Sierżant bez słowa zaczął zapinać pas z ciężkim futerałem pistoletu. Pałakrew, nawet nie będzie czasu uprzedzić Iwony o tym, że spotkanie w „Niespodziance" nie dojdzie do skutku!

4

— Wiesz co, przejdźmy się nad Wisłę — zaproponował profesor Werhar. Profesor lubił Wybrzeże Kościuszkowskie w tej porze roku, kiedy jeszcze nie opanował go smętek pustki i listopadowych szarug, a już w przezdrzewionych kolorach drzew, w połóżkach liściastych i brawnikach czai się, nikła jak przeczucie melancholia gasnącego lata. Kapitan chętnie się zgodził i już po kwadransie obaj przyjaciele z wiernym Torem u nogi przechadzali się asfaltową promenadą pod mostem kolejowym. Za nim: w odległości dziesięciu metrów posuwał się jak cień Jurek Piskorz, który nie chciał przeszkadzać obu panom w rozmowie, ale też zgodnie z umową zawartą z sierżantem Niedzielskim ani nawet na moment nie pozostawiał kapitana bez opieki. Nad Wisłą było pusto, odludnie. Pod mostem szybko gęstniał niebieskawy mrok.

— Powiedz mi mój kochany — wrócił Werhar do przerwanej rozmowy — dlaczego właściwie jeszcze nie aresztujesz Zgorzalskiego, Homolacza i Kawki i nie poprowadzisz dalszego dochodzenia klasyczną metodą przesłuchań, konfrontacji itd? Sądzę, że sprawa już dojrzała do tego.

— I tak i nie — odpowiedział kapitan, któremu podobne myśli nie były obce. — Widzisz w moim fachu bardzo ważną rzeczą jest dobrać odpowiedni moment, w którym przystępuje się do aresztowania podejrzanych. Zle jest, jeśli robi się to zbyt wcześnie — bo utrąca się w ten sposób możliwość zdobycia dodatkowych dowodów, których dostarczają sami przestępcy przebywając na wolności. Ale niedobrze jest także, jeśli aresztowanie następuje zbyt późno, bo wtedy istnieje niebezpieczeństwo pozacierania śladów, usunięcie dowodów, lub wręcz ucieczki poszczególnych podejrzanych.

— A ty jak oceniasz pod tym względem „Vesię"? — spytał Werhar, obserwując z boku twarz kapitana, na której malowało się wyraźne zmęczenie.

C. d. n. 115

W dniu 15. II. 1960 r. zmarł przeżywszy lat 61

ś. † p.

KAROL EJER

długoletni pracownik introligatorni S. Z. P. T.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18. II. 1960 r. o godz. 16 na Cmentarzu Centralnym, o czym zawiadamiają

PRACOWNICY I RADA ZAKŁADOWA
S. Z. P. T. W SZCZECINIE

500-G

Dnia 13. II. 1960 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w II Klinice Chorób Wewnętrznych w Szczecinie

Pielęgniarka EWA CELAREK

lat 59

długoletnia pracownica Przychodni Obwodowej w Kamieniu Pomorskim, współorganizatorka Służby Zdrowia na terenie pow. Kamień Pomorski, odznaczona Medalem 10-lecia Polski Ludowej. W Zmarłej tracimy pracownika oddanego i niestrudzonego w niesieniu pomocy chorym.

Cześć Jej pamięci!

PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ
WYDZIAŁ ZDROWIA
W KAMIENIU POMORSKIM

270-K

Podziękowanie

W związku z zakończeniem w dniu 14 lutego br. pierwszego etapu prac przy budowie dźwigu bramowego 100/20 ton na pochylni ośrodka „WULKAN"

kierownictwo

STOCZNI SZCZECIŃSKIEJ im. ADOLFA WARSKIEGO

wyraża

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

wszystkim tym inżynierom, technikom i robotnikom Stoczni Szczecińskiej oraz Fabryki Urządzeń Dźwigowych z Mińska Mazowieckiego,

którzy osobistym wkładem pracy i wysiłków przyczynili się do wykonania tej inwestycji. 270-K

Przetarg

na wydzierżawienie sześciu owocowych położonych na terenie gromady w ilości 56 szt. jabłoni oraz 40 szt. czereśni

ogłasza

PREZYDIUM GROMADZKIEJ RADY NARODOWEJ

w Reniecach, pow. Myślibórz

Przetarg odbędzie się dnia 12 marca 1960 r. w Prezydium GRN w Reniecach. 268-K

PODZIĘKOWANIE

Przewielebnemu Duchowieństwu, J. M. Rektorowi i Senatowi WSR w Szczecinie Koledze, Znajomym i Młodzieży Akademickiej za wieńce i kwiaty oraz oddanie ostatniej przysługi najdroższemu Ojcu, Teściowi i Dziadkowi

ś. p.

prof. WINCENTEMU LEWICKIEMU

składa serdeczne podziękowanie

RODZINA.

1241-G

Złoto srebro

w

monetach i słomie

skupują wszystkie sklepy

PHD „JUBILER" 271-K

PRACA

POTRZEBNA pomoc do mowa do dziecka dochodząca. Wojska Polskiego 184, Barnik od godziny 15. 1303-G

FACHOWIEC znający pracę przy wykładaniu linoleum i gumolitem, poszukuje pracy. Oferty: Kurier Szczeciński, Al. Wojska Polskiego 3 na nr 219. 1236-G

POTRZEBNA panienka do nauki. Prainie chemiczne, Jagiellońska 86 — Kochanowski. 1344-G

PRZYJMĘ do swego domu dziecko na 8 godz. dziennie. Warunki dobre. Jedn. Narodowej 9/13. 1245-G

MATRYMONIALNE

200 MATRYMONIALNYCH ofert otrzymuje przesyłając 10 zł znaczkami. „Syrenka" Warszawa, Elektoralna 11. 137-K

KUPNO

SAMOCHÓD „Moskwicz" 402, kupię, tel. 53-20 od godz. 16. 1289-G

GARAŻ blaszany albo składzik, kupię. Jagiellońska 86 — prainia, tel. 36-787. 1346-G

RÓŻNE

UNIEWAŻNIA się kartę rejestracyjną nr 661/56, oraz zezwolenie na zakup motoru nr 481/58., wydane dla Kasy Spółdzielczej w Szczecinie przez Woj. Urząd Kontroli Prasy w Szczecinie. 1247-G

WYKONUJĘ inkubatory do wylęgu drobiu. Wiadomość, ul. Pocztowa 32—4. 1349-G

ODSTĄPIĘ spółkę Baru Gastronomicznego. Oferty: Kurier Szczeciński, Al. Wojska Polskiego 3 na nr 221. 1349-G

LOKALE

2 POKOJE, kuchnia, łazienka, ogródek z częścią wikiem; działkę warzywno-owocową 630 m kw., zamienię na 3—3 pokoi, frontiaturę — mogę budownictwo (lub z pracownikiem ZPB). Szczecin, Zalechowo ul. Cieplsta 8/2. 1336-G

GDAŃSK — Wrzeszcz, pokój, wspólna kuchnia, łazienka, zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Oferty: Dziennik Bałtycki, Gdańsk pod „37346". 309-K

POSZUKUJĘ pokoju su blokatorskiego na dwie osoby, cena obojętna. Wojska Polskiego 1, „Prainia". 1251-G

1—2 POKOJE, kuchnia, za zwrotem kosztów oraz pokoju pubiokatorskiego poszukuję. Tel. 27-47. 1253-G

GDYNIA, mieszkanie 2-pokojowe, komfort mały mairaż zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Szczecin, tel. 33-227, godz. 16 — 18. 1253-G

PRZYJMĘ dwóch panów na pokój (łazienka, c. o.). Zgłoszenia tel. 33-122. 1238-G

2 POKOJE, dwa wejścia, kuchnia, łazienka, telefon zamienię na 2 mniejsze, oddzielne wejścia, możliwe c. o. tel. 77-18 od 17. 1300-G

2 POKOJE, wygody, ogródek. Pogodno zamienię na większe lub 2 1/2 pokoju. Pogodno lub Krzekowo. Oferty, Kurier Szczeciński, Al. Wojska Polskiego 3 na nr 230. 1154-G

3 POKOJE, kuchnia, (miejsce na łazienkę), za mienię na 2 pokoje z łazienką. Informacje tel. 87-66, godz. 13 — 15. 1235-G

WYNAJMĘ pokój bezdzietnemu małżeństwu, ciatne za pół roku z góry. Strzelecka 6—4. 1256-G

2 POKOJE, kuchnia, (miejsce na łazienkę), I piętro zamienię na 2 niż ciebinie) z nowego budownictwa. Parkowa 1/2. 1237-G

SPRZEDAŻ

MASZYNĘ dziewiarską „Pasap" okazyjnie sprzedam. Szczecin, Tkacka 86/16. 1260-G

SPRZEDAJEMY słomę ściółkową w cenie 150 zł za 1 tonę oraz ziemniaki pastowe (z wyrozu) w cenie 25 — 30 zł za 1 tonę. Odbiór loco kopce ziemniaczane Szczecin—Gumieńce ul. Cukrowa 36, tel. 363-31. — Zamówienia przyjmuje dział handlowy ulica Żółkiewskiego 128, tel. 386-39. 273-K

NOWY kredens stołowy i stół, sprzedam. Zdpań skiego 7—8. 1261-G

STÓŁ okrągły rozciągany nowy, leżanka, toalet ka, kurtkę skórzaną męską, sprzedam. Heleny 7/4, po godz. 16. 1263-G

MASZYNĘ do szycia oraz 2 nowoczesne łóżka, tanio sprzedam. Nedaty Ordona 17a m. 3. 1265-G

SILNIK nowy do samochodu „Warszawa" i inne części nowe sprzedam. Tel. 35-436. 1264-G

POLOWĘ wintsami, sprzedam. Oferty: Kurier Szczeciński, Al. Wojska Polskiego 3 na nr 220. 1268-G

Z POWODU choroby od sprzedam elektryczny wspiennik. Wiadomość, Częstochowa, tel. 46-49. 267-G

MEBLE z powodu wyjazdu sprzedam. Tel. 298-86. 1266-G

KANARKI kolorowe chętnie śpiewarki, samiczki wyłęgowe; poleca hodowla. Jagiellońska 76 m. 8. 1267-G

WÓZEK głęboki ceratowy, sprzedam tanio. Wojska Polskiego 21/4, tel. 45-30. 1269-G

NORKI „Bandaru" sprzedam względnie oddam na wychów. Tel. 47-12. 1270-G

SAMOCHÓD osobowy marki „Dodge" sprzedam. Tel. 30-61 po godzinie 16. 1271-G

Uwaga ogrodnicy i działkowicze

Zapewnimy zbyt warzyw i owoców wszystkim producentom którzy zawrą z nami umowę handlową na dostawę w roku 1960 lub dokonają zgłoszenia przewidywanych dostaw.

WARZYWA — OWOCE P. P. SZCZECIN
ul. Żółkiewskiego 12-a, tel. 375-54 lub 67-34

272-K

Obwieszczenie

PRZETARG

na wykonanie robót remontowo-budowlanych w penajonatach „Orbis" na terenie Międzyzdrojów, który odbędzie się w dniu 27.II.1961 r. o godz. 12 w siedzibie Zarządu Przedsiębiorstwa w Warszawie, ul. Bracka 16 ogłasza Przedsiębiorstwo Ośrodków Wypoczynkowych „Orbis". Informacje dotyczące tego przetargu wraz ze ślepymi kosztorysami, otrzymać można u kierownictwa Ośrodka w Międzyzdrojach — pensjonat „Syrena", ul. Waryńskiego 14, w godz. od 9 — 13. Do złożenia ofert zaprasza się przed siębiorstwa i inne jednostki gospodarcze, państwowe i spółdzielcze oraz wykonawców należących do gospodarki nieuspołecznionej. Zastrzega się możliwość wyboru ofertanta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 218-K

Pracownicy Poszukiwani

DWÓCH uczniów do nauki zawodu przyjmie piekarnia — Szczecin, Mazurska 17. 1248-G

ZGUBY

ZGUBIONO legitymację ZSBO na nazwisko Zdzisław Gustaw, Świątek Jerzy. 1272-G

ZGUBIONO portfel a dokumentami na nazwisko Czesław Masiliński. 1273-G

ZGUBIONO legitymację szkolną, wydaną przez ZSO na nazwisko Janusz Kaczmarczyk. 1274-G

ZGUBIONO w dniu 15. II.60 r. różne dokumenty na nazwisko Zenon Binkowski, zam. Szczecin, ul. Szkolny 2. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem lub powiadomienie na tel. 27-747.

1275-G

ZGUBIONO świadectwo ukończenia ZSBO w Szczecinie na nazwisko Nitka Medald. 1276-G

ZGUBIONO legitymację wydaną przez Technikum Gospodarcze na nazwisko Maria Gibek. 1277-G

TEATRY

POLSKI — „Nie jestem z siebie" g. 19.30
WSPÓŁCZESNY — „Romeo i Julia" g. 19.30
OPERETKA — „Bal w operze" g. 19.15

KINA

KOSMOS — „Na wyspie od Edenu" g. 12.30, 15, 18.30, 21 — USA — od lat 16 — panoramiczny — zespół pieśni hawajskich. Zawrotniewicza 1 film „W samo południe" g. 21
COLOSSEUM — „Gospoda do wyszkiego" g. 13.45, 16, 18.15, 20.30 — USA od lat 12
POLONIA — „Żołnierskie serce" g. 13.45, 16, 18.15, 20.30 — radz. — od lat 16
DELFIN — „Dopóki jestem sobą" g. 14, 16.30, 18.45, 21 — NRF — od lat 18
DZIAŁKOWIEC (Mickiewicza 139) — „W rytmie rock and roll" g. 16, 18, 20 — ang. — od lat 18
PIONIER — „Niemowlę na zamówienie" g. 13, 15, 17, 19, 21 — ang. — od lat 13
PROMIEŃ — „Roszmena kuszenia" g. 15, 17.30, 20 — USA — od lat 18
PAŁAC MŁODZIEŻY — „Chorągiewie na wieżach" g. 17 — radz. — od lat 12
GARNIZONOWE — „Cafe pod Minogą" g. 16, 18.15 — pol. — od lat 12
FALA — „Lunatycy" g. 17, 19 — pol. — od lat 18
ŚWIT (Skolwin) — „Ania czy Mania" g. 16, 18, 20 — NRF — od lat 9
SOSENKA (Zanowo) — „Przygody komiwojażera" g. 18 — franc. — od lat 15
MEWA (Żelechowo) — „Dziewczyna z gitarą" g. 18, 20 — radz. — od lat 18
PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „Pojedynek" g. 17, 18 — radz. — od lat 12.
SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Panna Julia" g. 17.30, 19.30 — szwedzk. — od lat 18
HUTNIK (Stołczyn) — „Gwiazdy" g. 17.30, 19.30 — bułg. — od lat 16
STYLOWE (Huta Szczecin) — „W kręgu podejrzeń" g. 17.30, 19.40 — radz. — od lat 16
ZEGLARZ (Golęcino) — „Mała uroczna pizza" g. 17.30, 19.30 — franc. — od lat 18
1 MAJ (Zydowce) — „Bukmarka Nietoperz" g. 17, 18 — NRD — od lat 12
BAJKA (Police) — „Zakazane piosenki" g. 17, 19 — pol. — od lat 16
REPERTUAR KIN — na podstawie informacji OZK
FOTOPLASTIKON — Woj. Pol. 36 — „Wzdłuż Łaby" g. 18—22

KLUBY

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — dancing g. 19
NOT — Woj. Pol. 67 — czynny od g. 11 — kurs geodezyjny g. 18
ITPE — Woj. Pol. 66 — film „Legenda o miłości" g. 18, 20 — CKR
PTTK — pl. Lotników — zebranie komisji tur. pieszej g. 18
SPÓŁDZIELCÓW — Woj. Pol. 18 — spotkanie spółdzielców z prezesem CZSP ob. H. Trzpczyńskim g. 18

WYSTAWY

MUZEUM — Staromyńska 27 — Wybór prac z wystawy Ziem Nadodrzańskich (malarstwo, rzeźba), wystawa średniowiecznej sztuki pomorskiej, wystawa sztuki krajowych g. 10—18
WAŁY CHROBREGO 3 — morska, archeologia, przyroda g. 10 — 18
13 MUZ — wystawa Jadwigi Kosińskiej g. 11

SZPITALE

KLINIKA CHIR. II — Pomorzany
MIEJSKI SZPITAD SPEC. — św. Wojciecha 7
PRZYCHODNIA INTERNISTYCZNA — Wojska Polskiego 62 — g. 18—21
PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — św. Wojciecha 7 g. 13 — 7 rano.

APTEKI

NR 1 — Woj. Pol. 49 — tel. 271-52
NR 4 — Pl. Dębola 1—tel. 27-38

STACJE BENZYNOWE

NR 419 — ul. Koperwika — czynna cała dobę
NR 227 — ul. Mickiewicza 67 czynna od godz. 6 do 22.

RADIO

WIADOMOŚCI: 15.05, 19.00, 23.30
SERWIS RYBACKI: 20.50
SZCZECIN: 14.20 — szczecińska radiokronika, 14.40 — zabawy fonetyk wielobrandżowy, 17.15 — z melodią i piosenką przez świat, 17.30 — „Dobra myśl", 18 — przegląd aktualności Wybrzeża
WARSZAWA: 15.10 — suity rosyjskowe, 15.30 — dla dzieci starszych „Biedna szafeta", 16.25 — audycja aktualna, 16.35 — muzyka i aktualności, 19.05 — kwadrans muzyczny Karola Strohmangera, 19.25 — słuchowisko „Dwa krańce świata", 21 — z kraju i ze świata, 21.05 — g. 21 — orkiestra E. Czernego, 22.10 — wieczory antyczne, 22.40 — międzynarodowy uniwersytet radiowy, 23 — nowe programy Wielkiej Ork. Symf. PR w Katowicach.

TELEWIZJA

(program berliński)

11 — kronika, 11.15 — film „Małżeństwo w cieniu", 12.50 — „Mieszkamy w Drezdnie", 13.10 — test, 13.30 — rozmaitości, 15 — dla dzieci najmłodszych „Pędzel i kleks", 15.45 — prognoza pogody, 16.05 — przedwiośnie, telewizji dziecięcej, 18 — spotkanie z E. K. Wassem Schnitzler w Berlinie, 19.45 — kronika, przegląd wydarzeń, 20 — „Od melodii do melodii", 21.15 — audycja z zachodniego studia telewizyjnego, 21.35 — Nowi ludzie i ich imiona", 22 — stałe wiadomości Eurovisu.

SPORT

Jutro w Dolinie Indianki

pierwsze walki o olimpijskie laury

W SQUAW Valley panuje nadal słoneczna pogoda. Sprzyja ona ponad 800 przebywającym tam zawodnikom i zawodniczkom z 31 państw w odbywaniu treningów przed decydującą batalią, która rozpocznie się już jutro.

Treningom zawodników przygląda się zawsze ok. 6,5 tys. widzów. Najwięcej zainteresowanie wzbudza trening na olimpijskiej skoczni. Ponownie najlepszy i najdłuższy skok dnia oddał Niemiec RECKNAGEL, który uchodzi za jednego z faworytów tej konkurencji. Tym razem uzyskał on w nienagannym stylu 91 m, a w pozostałych dwóch skokach miał 87 i 89 m. Żadną serię skoków zademonstrował również studiujący w USA Norweg Yggeseth. Uzyskał on kolejno: 86, 89, 90 i 90,5 m.

PIERWSI PECHOWCY

W Squaw Valley zanotowano już pierwsze kontuzje. Cieńwa reprezentanta Austrii — narciarka Erika NETZER upadła podczas treningu i doznała nadwerężenia więzienia lewej nogi. Start jej stoi pod znakiem zapytania? Kontuzji doznała również 25-letnia Francuska Therese LEDUC. Po upadku odniosła jej się stara kontuzja nogi. Olimpijska zakończyła się już dla Japończyka Takeshi Takedy, który złamał nogę. Ten sam los spotkał Norwega Knara Borga.

Zniec olimpijski, który już w czasie zapalenie na stadionie olimpijskim w Squaw Valley, przybył do miejsca wodzi Soda Springs w Kalifornii, odległej o ok. 50 km od miejsca Zimowej Olimpiady.

TRUDNA NOMINACJA

Zamknięto ostatecznie listę zawodników i zawodniczek startujących w konkurencjach biegowych. Do biegu na 10 km kobiet zgłoszono 25 zawodniczek a do sztafety 3x5 km kobiet 6 ekip: polska, radziecka, fińska, szwedzka, niemiecka i bułgarska. Do biegu na 30 km mężczyzn wystartuje 55 narciarzy, co otwartego biegu na 15 km — 58 zawodników, do sztafety 4x10 km mężczyzn 10 ekip o raz do maratonu — 46 za wodników.

MKOL OBRADUJE W SAN FRANCISCO

W PRZEDEDNIU otwarcia Igrzysk w Squaw Valley, w San Francisco obraduje Międzynarodowy Komitet Olimpijski. Z 70 członków MKOL w obradach tej sesji bierze udział jedynie tylko 21. W związku z tym — zgodnie ze statutem tej organizacji — na sesja ta nie może podejmować żadnych obowiązujących decyzji, ponieważ do tego wymagana jest obecność przynajmniej 25 członków komitetu. Komitet wykonawczy MKOL postanowił, że wszystkie zasadnicze problemy będą dyskutowane dopiero w Rzymie na 57 sesji MKOL.

W przemówieniu wygłoszonym na otwarcie sesji, przewodniczący MKOL Avery BRUNDAGE zaprezentował zniesienie podczas wręczania medali olimpijskich dotychczasowego zwyczaju odgrywania hymnów narodowych i wciągania na maszt flagi państw, z których pochodzi pierwsza trójka zawodników. Ponad to Brundage uważa, że z okazją wciągania na maszt flagi olimpijskiej wszystkie flagi narodowe powinny być opuszczone. Ponadto proponuje on by podczas ceremonii wręczania medali ograniczyć się do fanfar, rezygnując hymnów państwowych.

Jubileuszowa „Srebrna Karta"

WYDARZENIEM dla szczecińskich brydżystów będzie X jubileuszowy Turniej o „Srebrną Kartę" organizowany przez redakcję Głosu Szczecińskiego.

W imprezie tej startują dewonie do bramy pary. Turniej będzie rozgrywany w dwóch rundach systemem Milchella. Dla zwycięskich par przewidziane są CENNE — prawdziwie jubileuszowe nagrody.

Zapisy przyjmuje redakcja organizator imprezy red. Stefan Borkowski telefonicznie na numer 255-10 lub w pokoju nr 33 II p. w redakcji Głosu.

W SPOTKANIACH o mistrzostwo III ligi tenisa stołowego Czarni wygrali z Orłem II Żydowce 7:3, a Pionier Szczecin uległ Błękitnym Stargard 4:6. W A-klasie Wicher Lipiany przegrał z Bedwiesynki 3:8, a Noga Trzebiatów z Łęczanami 3:7.

Już w czerwcu hydrobusy połączą Szczecin z Trzebieżą

16 BM. od Mostu Długiego odbił holownik „CHROBRY" i udał się w dół Odry. Na jego pokładzie znajdowali się członkowie komisji roboczej, mającej na celu ustalenie przystanków dla hydrobusów, które już od czerwca br. zasilą miejską komunikację.

Jak poinformował nas inż. Jerzy GARNCARCZYK z WIiN — 15 czerwca br. Szczecin otrzyma 2 hydrobusy produkcji węgierskiej. Kad dym będzie mogło podróżować 120 osób. Trasy komunikacyjne poprowadzone na trzy odcinki: pierwszy, o długości ok. 17 km, będzie przebiegał od Pomorzan do Skolwina, drugi tzw. niedzielno-świąteczny — połączy Szczecin z Trzebieżą, a trzeci, 40-kilometrowy, długi z Jeziorem Dąbskim.

MiWN oraz MPK opracowały już pierwszą część (generalną) założeń dla komunikacji wodnej w naszym mieście. Część szczegółowa znajduje się jeszcze w opracowaniu. (wiaz)

Komu piosenkę?

— na fali 230 m

DO PIĄTKU włącznie można wybrać jedną z popularnych melodii lub piosenek i wysłać, razem z życzeniami dla najbliższych w rozgłośni szczecińskiej. Utwory te nadawane będą w poniedziałkowym koncercie życzeń, na fali Szczecina 230 m.

W tym 5 godz. 12.05 usłyszymy: 1. Star, Cowboy (Rudolf Cortez), 2. Izabella (Renee Carol), 3. Przygoda Pluszowego Misia (Chór Erjane), 4. Ale to operetki „Clivia" (Eug. Gwieździńska), 5. Stary Przewoźnik (Paul Robeson), 6. Kasztany (Krzysztna Gazdowicz i Czwórka wok.), 7. Świata rampy (Ork. Charlie Fields), 8. Kujawiak (Yma Sumac), 9. Komu piosenkę? (Marek Kolenik), 10. Tyś mi najdroższym (Lya Aston), 11. Cyt, cyt (Mazowsze).

Spotkamy się wieczorem...

DZIŚ o godzinie 18 w salach Klubu „15 Marc" spotkają się członkowie i sympatycy tego działającego szczecińscy. Będą oni gośćmi WKKF i redakcji Kuriera podczas oficjalnego zakończenia naszego doroczn Plebiscytu na najlepszego sportowca i wręczenia upominków i dyplomów wyróżnionym.

Przy okazji przypomnamy, że nagroda czeka również na jednego z czytelników, który prawidłowo wypełni kupon. Zwycięzca ona jednak wręczona nieco później ponieważ w dalszym ciągu trwają poszukiwania tych trafnych kuponów.

A więc jeszcze trochę cierpliwości.

Wszystkich zaproszonych sportowców i działaczy prosimy o możliwie punktualne przybycie. Do zobaczenia wieczorem...

Arkończycy zwyciężyli

w Bydgoszczy

ZNOW piękny sukces odniosła szczecińska drużyna Arkonii, zajmując na turniejach klasyfikacyjnych w Bydgoszczy I miejsce w konkurencji kinkowej. Drugie było warszawskie Polonia. W konkurencji skrzeczo zwyciężyła Warszawa, przed Szczecinem. Po turnieju bydgoskim, który (wieczorem w nie m. Piotrkowie) był IV z kolei, arkończycy umocnili swą czołową lokatę i z przewagą 66 pkt. poprowadzą następny sezon ligi.

W konkurencjach indywidualnych rezultaty są jeli następujące (chaty): Szewski 6, Adamczak 5, Lato 10, Żerawek 11. W konkurencjach pod 1 kręgli (5-kolejki) Adam 5 miejsce, Szewski 6, Adamczak 8, Lato 10, Żerawek 11. W konkurencjach pod 1 kręgli (5-kolejki) Adam 5 miejsce, Szewski 6, Adamczak 8, Lato 10, Żerawek 11.

Szczeciński eksperyment zdał egzamin

Karta zdrowia

warunkiem przyjęcia dziecka do szkoły

OKOŁO 8 TYS. DZIECI urodzonych w 1953 r. w Szczecinie przestąpi w tym roku, po raz pierwszy, progi szkół. Przed tym jednak, każde bez wyjątku dziecko będzie poddane szczegółowym badaniom lekarskim.

Badania tego typu, jako pierwsze w Polsce, zapoczątkowano w Szczecinie w ub. r., kwalifikuje je jako pewnego rodzaju eksperyment, który dopiero obecnie rozpowszechnia się w całym kraju i będzie zastosowany również w stolicy.

PRZED ROKIEM badaniom lekarskim poddano 7.332 dzieci i stwierdzono, że ok. 15 proc. z nich ma lo poważne wady wzroku. Pewnego odsetek małych pacjentów poddano natych miast zabiegom operacyjnym, reszta znajduje się pod opieką Wojewódzkiej Przychodni Okulistycznej. Badania wykazały ponadto że liczne schorzenia w postaci anemii, wad budowy i zmian reumatycznych. Karty zdrowia otrzymali le karze zakwalifikowani, uzyskując w ten sposób rozeznanie, co dziecko dolega i kto rymi uczniami trzeba się specjalnie opiekować.

W TYM ROKU miasto podzielono na dwa rejony: Szczecin lewobrzeżny i dzielnicę Dąbie. Dzieci zamieszkałe w Śródmieściu mają się zgłaszać do przychodni przy Al. M. Buczka, gdzie w pokoju nr 208 przyjmuje je okulista (od godz. 12 do 15) i internista (od 15 — 18). Całą procedurę papierkową załatwiają dwie pielęgniarki, dzięki czemu akcja badań przebiega szybko i sprawnie. Badania dla dzieci z Dąbia rozpoczną się 1 marca w przychodni nl. w Zdrojach.

Termin ukończenia badań jest przewidziany na koniec kwietnia, gdyż już w maju szkoły przyjmują zapisy, a w drodze poruszmienia między Inspektoratem Oświaty a Wydz. Zdrowia nie będzie się przyjmować dzieci nieprzebadanych.

W miarę zdobywania od powiednich doświadczeń i „zaskrzepnięcia" akcji, dzieci szkolne poddawane będą również badaniom psychotechnicznym przez psychiatrów i psychologów. (pj)

Ofensywa kulturalna studentów

Uśmiech młodzieży Szczecina
„Pimpuś" przedstawia się
Klubowe savoir-vivre

Filharmonia żegna KARNAWAŁ

MELODIAMI tanecznymi pożegna Filharmonia tegoroczny karnawał. W najbliższy piątek na III wielkim koncercie z cyklu „MUZYKA, KTÓRA LUBIMY" usłyszymy orkiestrę PFS, którą dyrygować będzie Przyjaciel MISSONA, oraz Sonie MANTHEY (soprano) i Igora IWANOWA (skrzypce, laureat Międzynarodowego Konkursu im. H. Wieniawskiego).

W programie koncertu znane Brahmsa, Dworzaka i Zarębskiego, „Tzigane" Ravela, „Kozaczek" Balla i pieśni francuskiej — od tryumfalnego koncertu do La Hale do Lemarque'a.

Koncert będzie powtórzony w niedzielę o godz. 12. Abonamenty ważne. Przed koncertami bilety w cenie 10 zł.

– Co słychać w „Pimpusiu"? – zapytaliśmy kierownika klubu p. Andrzeja ZBORONIA.

– „Pimpuś" żyje sprawami studenckimi, tu z zasady skupia się życie kulturalne naszej młodzieży – odpowiedział p. Andrzej – trudno zatem rozpatrywać sprawy „Pimpusia" w oderwaniu tego, czym żyją studenci na uczelniach.

Przygotowania do obchodów Święta Wyzwolenia Szczecina i X-lecia ZSP są teraz w centrum zainteresowania młodzieży, organizacji i władz uczelni. W klubie ma to swe odbicie w cyklu turniejów: „1000 TALENTÓW DLA TYSIĄCLECIE", w imprezach przygotowywanych dla społeczeństwa, takich jak „Uśmiech młodzieży Szczecina", czy pocznań młodego Amatorskiego Klubu Filmowego.

AKF przygotowuje się do filmowego reportażu o życiu szczecińskich studentów. Studenci – filmowcy chcą uwiecznić pracę w laboratorium, życie w domu lach. „Pimpusia" – a także wielkie święto „WIOSENNE HORCE ZAKOW", które odbędą się w maju 1958 r. AKF prowadzi ostatnio kurs fotograficzny, uczęszcza nań 18 studentów z

„Pimpuś" przygotowuje również imprezy, w których chce się przedstawić innym klubom. Są to typowe już dla klubu „Oka w oko z jazzem", wieczory poetyckie, „Bureau" – czyli studencka „Zgadaj – Zgadula" i inne.

13-osobowy kabaret „KOMPLEX 13" przygotowuje pod kierownictwem Tadeusza Kalinowskiego studenta Politechniki – swój drugi program. Reorganizujący się teatrzyk „SKRZAT" pod dyrekcją Włodzimierza Dobromilskiego ma wystąpić w marcu. W kwietniu wystąpi z premierą „STUDIO PANTOMIMY", które od początku grudnia ćwiczy pod kierownictwem Haliny Zemle rowej. Należy jeszcze wspomnieć, że co tydzień w czwartkach tanecznych gryw 8-osobowy zespół jazzowy, trenujący do konkursu 1000 talentów na Tysiąclecie". Ciekawa forma pracy „Pimpusia" są lekcje klubowego savoir-vivre'u, udzielanego bezinteresownie wszystkim bywalcom.

Inicjatywa kulturalna szczecińskich studentów ma zamknięcie wielokierunkowości – warte podkreślenia jak i wciągnięcie w jej orbitę jak najszerszej masy studenckiej.

Nie narażajcie swoich dzieci na kalectwo!

W 5 PUNKTACH Śródmieścia i w 3 dzielnicy nadodrzańskiej, rozpoczęły się 15 lutego ostatnie serie szczepień ochronnych przeciwko chorobie Heinego-Medina. Termin upływa 10 bm. i nie będzie – jak nas informuje miejski inspektor sanitarny — przedłużony. Tym czasem stwierdzone, że wszędzie frekwencja jest bardzo mała. Np. w punkcie szczepień przy ul. Bam kowej, w ciągu dwóch dni zaszczepiono tylko 126 dzieci zamiast 600, jak przewidywano.

Warto więc przypomnieć, że wobec wiosnych niedopełnienia obowiązku szczepień, zastosowane zostaną sankcje karne. (p)

SYGNAŁY czytelników

PAMIĘTAJMY O MEWACH...

Proszę ogłosić apel do mieszkańców Szczecina, którzy mieszkają na wyższych piętrach, by pomogli ptakom przetrwać zimę. Pomoc tej wymagają przede wszystkim mewy, które krążą po dachach domów i szukają pożywienia. Może by pokarm dla nich wyzywać także na balkonach lub dachach budynków położonych blisko Odry?

K. G.

...I SIKORKACH

W zimie wróble jakoś dają sobie radę z wyszukaniem pożywienia, gorzej jednak jest z sikorkami. Są to ptaszki nie zbyt wytrzymałe na niewygody, parę dni głodu i już po nich. Proszę Redakcję o przypomnienie ze interesującego nas ptactwa i dokarmianie wyginających sikorek. Za podczas zimy zawsze za oknem umieszczam na gwoździach kawałki nie solonej słoniny, do których sikorki wytrwale siatuje cała gromada sikorek, z zapałem posiłkując się dziobami. Przy okazji niedużo, a pożytku wiele, bo sikorki to znane pożeracze szkodników roślinnych.

JANINA M.

KLIENT TO TEŻ CZŁOWIEK!

Panie Redaktorze, nawaliły mi buty — „traktory". Kiedy poradzi mi pan, kiedy je do skle pu — „Chełmek" na SDK-ie, gdzie jest również dział naprawczy. Zaniosłem. Kazali nam przyjść po odbiór za 20 zł, a odebrałem wyznaczono na następny dzień. W terminie wyznaczonym zgłosiłem się, niestety z pustymi rękoma, bowiem nie gotowo mi pięknie w papier, obwiązano sznurkiem i wręczono z pozdrowieniem i propozycją dalszego korzystania z usług przedsiębiorstwa. Co to znaczy, Panie Redaktorze? Czyżby miało to oznaczać, że w naszym kraju nastąpiło tak zwany zwrot?

CZESŁAW D.

Brawo, „Chełmek"! To już drugi raz w tym roku. (Red.)

REFLEKTOREM

W RYNSZTOKU

RANIUTKO, skoro świt, do sklepu PSS przy ul. Parkowej przywieziono pieczywo prosto z SZPP nr 2. Konwojenci jednak tak bezceremonialnie obchodzili się z zawartością kosza. że kilkanaście bułek stoczyło się do rynsztoka, na szczęście suchego, jako że był mróz. Jeden z przechodniów postanowił siedzieć tak zwany biegu wydarzeń, dzięki czemu był świadkiem, jak bułki zostały z rynsztoka porbierane i do starczone do sklepu. Nie trudno więc domyślić się, że niestępnie trafiły do żołądków konsumentów, którzy najprawdopodobniej nie byliby tym bardzo zachwyceni.

W tym wydarzeniu jedno wymaga wyjaśnienia. Czy kon wojenci wozu SZPP nr 2 to głębokiej pogardzie mają zasady higieny czy tylko jakichś

Po doniosłej uchwale
Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

HANDEL maszynami rolniczymi - wreszcie uporządkowany

Handel maszynami rolniczymi i częściami wymiennymi do tych maszyn doczekał się wreszcie uporządkowania. Specjalna uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów wyraźnie określiła kompetencje wszystkich zainteresowanych tą sprawą instytucji.

STOSOWNIE do postanowień uchwały, powołano już przy Zjednoczeniu Przemysłu Maszyn Rolniczych, Centralę Handlową Sprzętu Rolniczego. Do kompetencji nowo zorganizowanej Centrali należy m. in. ustalenie rocznych potrzeb rolnictwa, uzgadnianie rocznych planów produkcji z przemysłem, a tak że ustalanie wielkości kwartalnych dostaw sprzętu rolniczego dla poszczególnych województw.

Ponadto, Centrala Handlowa Sprzętu Rolniczego sprawować ma nadzór nad realizacją zamówień eksportowych oraz nadzór nad hurtem ciągników sprzętu rolniczego i artykułów technicznych dla rolnictwa, który prowadzić będą specjalne przedsiębiorstwa Handlu Sprzętem Rolniczym. Przedsiębiorstwa te będą również misty w swej gestii sprzedaż części wymiennych obejmujących obecnie ok. 7 tys. różnych asortymentów.

Detaliczną sprzedażą sprzętu rolniczego będą zajmowały się nadal placówki handlowe podległe CRS „Samopomoc Chłopska" oraz Centrali Spółdzielni Ogrodniczych. (M. W.)

Foto - wywiady

Artur Rubinstein

— *Co się zdarzyło cię kawego od czasu pana ostatniego pobytu w Polsce?*

– Spodziewam się trzeciego wnuczka. To ważne wydarzenie...

— *Co pan chce zobaczyć w Polsce?*

– Oczywiście wszystko... Ale czy czas pozwoli? Wiem jednak, że na pewno zatrzymam się w Żelazowej Woli – miejscu urodzin Chopina. Nigdy tam jeszcze nie byłem.

— *Pańska najbardziej humorystyczna przygoda w ostatnim okresie?*

– Jak pan zapewne pamięta, w czasie ostatniego pobytu w Polsce byłem bardzo zachrypnięty. W Paryżu musiałem poddać się operacji gardła. I proszę sobie wyobrazić, że mnie – gdzie lekarz zabronił mówić przez dwa tygodnie. Wszystkie swe życzenia pisałem na tablicy wiecznej tablicce, używanej zazwyczaj przez dzieci. Któregoś dnia spotkałem na ulicy serdecznego przyjaciela. Zaraz mnie lawina słów. A ja... ku jego zdumieniu wyciągnąłem tabliczkę i napisałem „nie mogę mówić, jestem po operacji". On wówczas wyraził mi swe ubolewanie, również przy pomocy rysika. Dalsza rozmowa toczyła się już wart ko. On mówił a ja pisałem.

— *Co pan lubi poza muzyką Chopina?*

– Wiele rzeczy, oczywiście, m. in. dobre cygara. Lasząc przechodzę zawsze męki, gdyż w samolotach wolno palić tylko papierosy. Denerwują mnie wtedy wszyscy „papierosiarze". Czy pan wie, że zapalanie cygara to prawdziwe misterium. Naszemy pałace nigdy go nie zapala w ustach. Cygaro trzeba zagrzać nad płomieniem a potem rozdmuchać żar, i wtedy dopiero smakuje. Jazie cyza ra palę tylko hawańskie. Jak pan widzi, na bandorli jest nawet mój autograf. Robotnicy tej fabryki zawsze przychodzą na moje koncerty, gdy jestem na Kubie. Lubię także film. A propos, widziałem w Wenecji „Popiół i diament". Cybulski znakomity, to aktor pierwszej klasy.

— *Wiemy już co Mistrz lubi. A czego pan nie lubi?*

– Nie znoszę jubileuszy. Nie lubię mówić o koncertach przed koncertami. Każdy koncert jest dla mnie debiutem. Gdy czasem kilka razy w tym samym mieście, to najchętniej przyprawiłbym sobie sztuczny nos i inną brodę. Mniej bym się wtedy denerwował.

Dlaczego nie lubię jubileuszy? Bo po następnych koncertach ludzie się dziwią, że jubilat jeszcze żyje.

— *Czyja recenzja utkwiła panu najbardziej w pamięci?*

– Piotra Rytla, który po pierwszych mych wystąpieniach około roku 1912 ocenił mnie jako kompletne beztalencia. W kilkanaście lat później miałem jednak pełną satysfakcję. Po jednym z recitali w Warszawie, na którym grałem dla, gdyż byłem chory, Piotr Rytel napisał, że jednak on miał rację, gdyż Rubinstein się skończył. No, jeżeli się skończyłem, to jedoak przedtem coś byłem wart...

Rozmawiał:
Cz. Chruściński
Fotografował:
P. Barącz (CAF)

Szczątki rękopisów z II wieku znaleziono nad Morzem Martwym

JEROZOLIMA. W Judei, na terytorium Izraela, dokonano ostatnio ważnego odkrycia archeologicznego. Po raz pierwszy w rejonie Morza Martwego znalezione zostały szczątki rękopisów na pergaminie i papirusie. Jak twierdzi archeolog z uniwersytetu jerozolimskiego, dr Jochanan Aharoni, oba fragmenty pochodzą z tego samego okresu co rękopisy odkryte niedawno w Jordanii, a mianowicie z II wieku nowej ery.

Rękopisy, które zostały znalezione w grocie nad Jeziorem Martwym, w okolicach Nachal Zeelin, zawierają 16 wersetów z księgi Exodus. Są one analogiczne z wersetami z biblii. Przeszczególne fragmenty papirusu zapisane są kwadratowym pismem hebrajskim takim samym, jaki widnie je na rękopisach znalezionych w Jordanii.

W MARCU 1958 roku gościliśmy w Szczecinie no worszeny kwartet jazzowy Dave BRUBECKA. Dave– doskonały pianista (uczeń słynnego klasytykowany kanskiego pisma „Down Beat" na pierwszym miejscu. O innych jazzowych laureatach czytajcie poniżej. (ma)

Dave Brubeck Quartet bez konkurencji

Spece „Dawn Beat" klasyfikują

JAK CO ROKU amerykańskie pismo muzyczne „Dawn Beat" opublikowało listę najlepszych muzyków jazzowych świata, opracowaną na podstawie ankiety rozpisanej wśród krytyków (tzw. Jazz Critics Pooll). Klasyfikacja ta uważana w świecie muzycznym za najbardziej miarodajną, przeprowadzona została przez pismo już po raz 23 z kolei i obejmu po najlepszych instrumentalistów, wokalistów i orkiestry jazzowe.

„Muzykiem roku" uznany został trębacz nowoczesny Miles DAVIS, którego skuteczniejszy mieli okazję słuchać jako wykonawcę i autora muzycznej, kapitalnej ilustracji filmu „Winda na szafot". Davis, którego ton instrumentu krytycy określają jako „nieporównany" po raz drugi zwycięzył także w klasie trąbki.

Louis ARMSTRONG, który w roku 1958 był trzeci, tym razem nie zmieścił się w pierwszej trójce.

Wśród pozostałe od kilku lat utrzymuje pierwszą lokatę znakomity technik „Jay Jay" JOHNSON (bebop). Od wielu lat niezgrana żoną wydaje się być także pozycja demokratycznego saxbarytonisty Gerry MULLIGANA, twórcy eksperymentalnego kwartetu bez fortepianu. Mistrz saxofonu altowego — Paul DESMOND z Quartetu Dave Brubecka, znów powrócił na „tron", choć u. ub'egłorocznej ankiecie znajdował się na 7 pozycji. W tym roku Dmond stoczył zaciętą walkę o królewską lokatę z Connoball Adderley, którego zbyt pochopnie chyba okrzyknięto nowym Charlie Parkerem. Wibrafon od kilku lat jest domeną Milt JACKSONA z Modern Jazz Quartet, który wyprzedził podobnie jak w roku ubiegłym dynamicznego Lionela Hamptona. Kanadyjski Murzyn Oskar PETERSON, w ub. sezonie sklasyfikowany jako trzeci, tym razem znalazł się na pierwszej lokacie przed Thelonniusem Monkiem (zmarłym w ub. roku) i Dave Brubeckiem. Kontrabas — Ray BROWN, klarnet Tonny SCOTT, gitara Barney KESSEL (be-bop), gry wal z Ch. Parkerem), perkusja Shelly MANNE (w ub. roku nie było go w pierwszej 3-ce) sax tenor Stan GETZ. Wszyscy oni, za wyjątkiem S. Hanne, triumfowali także w roku ubiegłym.

W wśród małych zespołów (tzw. combos), miłośnicy Quartetu Dave Brubecka z radością powitają go na czołowym miejscu. Zwycięstwo tego niezwykle u nas popularnego (DBQ bawił także przed dwoma laty w Szczecinie) zespołu, ma tym większą znaczenie, iż wyprzedził on znakomity Modern Jazz Quartet, dotychczas bezkonkurencyjny od wielu lat. Wśród wielkich orkiestr (big band) zwyciężył „Count" Basie. Wśród wokalistek nieodmiennie prym wiedzie Ella FITZGERALD, a z wokalistów najlepszym okazał się znany także z repertuaru rozrywkowego i filmu Frank SINATRA.

MAREK

Domy wczasowe FWP przygotowują się do nowego sezonu

W DOMACH wczasowych FWP na wybrzeżu koszalińskim — Jarosławcu, Ustroniu Morskim i Ustce przeprowadza się intensywnie prace remontowe. W kilku miejscowościach zostaną od nowione kluby, kawiarnie wczasowe i sale widowiskowe.

Ilość miejsc w domach wczasowych FWP zwiększy się o 20%. W wyniku likwidacji przestarzałych pawilonów, w nadchodzącym sezonie, spędzi urlop nad wybrzeżem koszalińskim dodatkowo 2,5 tys. wczasowiczów. (ZAP)

Oszczędzaj w PKO

Dokumentarny film o Polsce w USA

NOWY JORK PAP. W największej nowojorskiej sali koncertowej „Carnegie Hall" odbył się pokaz filmu znanego twórcy filmów dokumentarnych, Juliana Bryana, pod tytułem „Polska". Film składa się z czterech części związanych chronologicznie z czterokrotnym pobytem Bryana w Polsce w okresie między 1938 a 1959 r. Szczególną wartość ma część filmu związana z pierwszymi dniami drugiej wojny światowej. Jest to pierwszy film dokumentarny, zrealizowany przez obserwatorowa w tym czasie w Polsce. Całość czterogodzinnego programu podkreśla ogrom zbrodni popełnionych przez hitlerowców w Polsce i bohaterski wysiłek całego narodu w odbudowie kraju. Film komentowany przez cały czas przez jego twórcę zrealizowany został z niewątpliwą sympatią i uznaniem dla Polski. Film wzbudził duże zainteresowanie wśród Polonii nowojorskiej i widzów amerykańskich.

Wieści PORTOWO-morskie

BUDUJEMY STATKI MORSKIE DLA STREFY TROPIKALNEJ

W STOCZNI Szczecińskiej rozpoczęto na zamówienie armatora indonezyjskiego budowę nowego statku pasażerskiego. Będzie to motorowiec o nośności 2.300 DWT. Statek ma prowadzić regularną żeglugę pasażerską pomiędzy wyspami indonezyjskimi. W związku z tym zostanie on przystosowany do rejsów w strefie tropikalnej. Na życzenie armatora na statku będzie szereg specjalnych pomieszczeń, jak np. kaplice do odprawiania modłów itd.

Jest to pierwsza jednostka z serii siedmiu zamówionych.

NA POŁOWY PAGRUSÓW I GULBINÓW

STATEK szkolny Szkoły Rybołówstwa Morskiego „Jan Turlejski", po remoncie trwającym blisko rok, opuszcza wreszcie stocznię. Ma on wyruszyć w kilkuty godniowy rejs na wody Afryki. „Jan Turlejski" w swoim roku odwiedzi łowiska Cap Blance. Podczas tegorocznego rejsu będzie kontynuować doświadczalne połowy pagrusów, gulbinów i innych gatunków ryb. Statek zawinie również do jednego z portów Ghany.

14 TYS. PASAŻERÓW POLSKICH LINII OCEANICZNYCH

STATKI Polskich Linii Oceanicznych przewiozły w ze.łym roku 14 tysięcy osób. Największa liczba pasażerów — około 12.500 — odbyła podróż „Batorym". Reszta płynęła na statkach towarowych, wyposażonych w kajuty pasażerskie. Największą trudnością (poza Batorym) zaopatrowano na statkach płynących do Ameryki Południowej.

PIERWSZY W OBSŁUDZE TRANZYTU

SZCZECIN obsługuje 72 procent całego tranzytu przechodzącego przez Polskę. W porównaniu z rokiem 1958 obroty tego typu wzrosły w Szczecinie o 27 proc.

PRENUMERATA! Zamówienia na prenumeratę indywidualną przyjmuje Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch" w Szczecinie — ogniwo RSW „Prasa-Książka-Ruch" Nr X-5-7-15-111 wraz z wszystkimi Urzędy Pocztowe; i Ustronne Morskie.

ŚWIAT W STATYSTYCE

STRAJKI NA PIĘCIU KONTYNENTACH

NIEMIECKI Instytut Ekonomiczny w NRD ogłosił ostatnio światową statystykę strajków. Ze względu na trudności w skompletowaniu materiału, dane te od noszą się do roku 1957.

Szczególnie od Afryki — kontynentu, który wprawdzie ma słabo rozbudowaną klasę robotniczą, gdzie jednak strajki przybrały ostatnio na sile w związku z ruchem narodowo-wyzwoleńczym Murzynów i południowo-Afrykańczyków. W 1957 roku strajkowało w Afryce ok. 150 tys. robotników, jednak dane te nie są kompletne, gdyż nie obejmują takich krajów, jak np. Nigeria, Sudan i Maroko.

Na kontynencie amerykańskim przodują w nasilaniu strajków Stany Zjednoczone. W 1957 roku statystyka notuje tam 3.673 strajki przy udziale 1.390.000 robotników. Największe nasilenie strajków w USA po wojnie zarejestrowano w 1952 roku, gdy liczba strajkujących przekroczyła 2,5 mln robotników. Za Stanami Zjednoczonymi kroczy Argentyna z 221 tys. strajkujących, Chile — 185 tys., Kanada — 82 tys.

W Azji w strajkach przoduje Japonia. W 1957 r. strajkowało tam ogółem ponad 1,5 mln robotników. W grudniu 1957 — ponad milion robotników, w lutym 1958 — 889 tysięcy. I na niewielkim Cejlonie 367 tys. robotników.

W Europie największe nasilenie strajków w 1957 roku notowano we Francji — blisko 2 mln robotników. Kolejne miejsca zajmują następnie: Wielka Brytania — 1,5 mln strajkujących robotników, Włochy — 1,2 mln.

Ostatni, najmniejszy kontynent — Australia — wyraźnie się wyróżnia pod względem nasilenia strajków stosunku do liczby zatrudnienia sięgającej ogółem 9,5 mln. W 1957 r. strajkowało w Australii 337 tys. robotników.

W TURCJI NAJWIĘCEJ WYPADKÓW GÓRNICZYCH

Z CIEKAWSZYCH informacji statystycznych opisanych przez Instytut NRD warto zacytować dane o wypadkach przy pracy w górnictwie. Najwyższy wskaźnik wypadków śmiertelnych na tysiąc zatrudnionych w górnictwie ma Turcja 2,4, następnie Stany Zjednoczone — 1,81, dalej Japonia — 1,57 oraz Unia Południowo-Afrykańska — 1,41 i Francja — 1,07. Warto dodać, iż nasza statystyka notuje odnośny wskaźnik za rok 1958 na poziomie 1,5.

REKORDOWE ZYSKI

WEDŁUG oficjalnych danych amerykańskich czyste zyski zarteistaych monopoli osiągnęły w 1959 r. (bez potrąceń podatkowych) najwyższy poziom w historii Stanów Zjednoczonych, mianowicie — 48,5 mld dolarów. W 1957 r. zyski te wyniosły 37,1 mln dolarów.

W. G.

WYDAWCA: Wydawnictwo Prasowe „Kurier Szczeciński". RSW „PRASA". ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Żołnierza Polskiego 1. III piętro, Nakład Prasowy. REDAKCJA: ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Żołnierza Polskiego 1. III piętro, Nakład Prasowy. TELEFONY: centrala 234-21, sekretariat 234-22, redaktora 23-41, zastępcy nacz. redaktora 234-23 (wewn. 21), sekretarz redakcji 23-21, dział morski 24-21, Biuro Reklamy Radiowej, dział sportowy 23-77